

Iggy Not Pop, Tańczący Z Werblami

A więc mówisz, że rapujesz? To zaiste piękne, złotko
Tylko jeśli ja jestem rekinem, ty zaledwie płótką
Nawijasz tak słodko, nigdy nie idziesz pod prąd
Dziś żeby być w rap grze nie wystarczy Ci sponsor. Ochłoń
Dam Ci wskazówkę jak Hołowczyc w GPSie
Trzeba dać coś więcej, niż te sapanie na wersie
Jak hipster w conversie możesz kręcić nosem
Ale zamiast gubić się co werbel, wejdź w ten beat tanecznym krokiem
Jak przed nowym rokiem wszyscy w Rio de Janeiro
Niech polscy raperzy potraktują beat jak dancefloor
To może wyjść kiepsko, patrz na technojebów w klubie
Lepiej wypij na odwagę, tylko nim będziesz miał w czubie
Pokażę Ci, bo umiem, jak się kręci w rytm biodrami
Co tak sztywno? To nie polonez 100 dni przed maturami
Machaj girami! To nie grobowa trumna
Widziałeś Pulp Fiction? Zrób to jak Travolta i Thurman

Stopa, stopa, snare, stopa, snare, snare, stopa
Kręć się na beacie jak b-boye na głowach
Tyszkiewicz i Wodecki sypią już dziesiątkami
I do G do G do Y – tańczący z werblami

Czy kuma Pani czaczę, czy czaczę Pani zna
Ja Pani wytłumaczę jak się hip-hop gra. Man,
Musisz umieć wczuć się w każdy temat
Czasem zmysłowo, Takie Tango jak Budka Suflera
To nie ta era, dzisiaj Gangnam Style, a kiedyś Macarena
Danse Macabre Ci zrobię jak Banderas i jego futerał
Nie jestem liberał, tylko jak Anja Ortodox
Więc nie możesz jak ten słup stać i tylko tupać nogą
Dzisiaj okupuj ten parkiet, jak dreadloki wesz
Nie czuj się jak kamikaze, w sobie zabij stres
Jakie stawiać kolejne kroki dobrze wiesz
...and all that jazz, and all that jazz
Nawijać od tyłu może być deczko trudno
Ale ty bądź dziś mistrzem i na beacie zrób moonwalk
Przetańczysz ze mną całą noc na beacie jak Krawczyk
O ile tylko w płucach powietrza Ci starczy

Stopa, stopa, snare, stopa, snare, snare, stopa
Kręć się na beacie jak b-boye na głowach
Tyszkiewicz i Wodecki sypią już dziesiątkami
I do G do G do Y – tańczący z werblami